



# RODZINA BOGIEM SILNA

## BIULETYN RODZINY RODZIN

Nr 3 (155)

MARZEC – WIELKI POST 2016 Dobrowolna ofiara

### ROK MIŁOSIERDZIA

## Wielki Post... aby świat był piękniejszy czyli Wielki Post u boku papieża

Papież Franciszek widząc potrzeby ludzi we współczesnym świecie przypomniał:

*„Wpatrując się w Jezusa i w Jego miłosierne oblicze możemy doświadczyć miłości Trójcy Przenajświętszej. Misją, którą Jezus otrzymał od Ojca, było objawienie w pełni tajemnicy Bożej miłości. «Bóg jest miłością» (1 J 4, 8. 16), ogłasza — po raz pierwszy i jedyny w całym Piśmie Świętym — Jan Ewangelista. Ta miłość stała się możliwa, widoczna i namacalna w całym życiu Jezusa. Jego osoba jest samą miłością, miłością dawaną darmo. Relacje Jezusa z osobami, które Go otaczają, cechuje coś jedynego w swoim rodzaju i niepowtarzalnego. Znaki, które czyni, przede wszystkim w stosunku do grzeszników, ubogich, odrzuconych, chorych i cierpiących, wyrażają miłosierdzie. Wszystko w Nim mówi o miłosierdziu.”*

Papież pragnie *„byśmy wychodzili na spotkanie każdej osoby, niosąc dobroć i czułość Boga! Do wszystkich, tak wierzących, jak i tych, którzy są daleko, niech dotrze balsam miłosierdzia jako znak królestwa Bożego, które jest już obecne pośród nas.”* /BULLA MISERICORDIAE VULTUS OGŁASZAJĄCA ROK MIŁOSIERDZIA/

### Jak Wielki Post upiększa świat

Święty Jan Paweł II powiedział kiedyś do młodzieży: „musicie od siebie wymagać”. Jest to wezwanie aktualne wobec każdego człowieka: nie stawiając sobie zadań, które pomagają iść w górę będziemy stać w miejscu. Stojąc zaś w miejscu nie zauważymy piękna świata, nie wyjdziemy naprzeciw drugiego człowieka, wreszcie zapomnimy o własnym pięknie. Bo człowiek jest piękny wtedy, gdy zwycięża, do zwycięstwa jest powołany i – warto o tym pamiętać - w owym zwyciężaniu Swoją łaską pomaga Pan Bóg.

Najważniejszą prawdą, często obecnie powtarzaną, jest zdanie, że wszelką pracę należy zaczynać od siebie. Pracę nad pięknem świata też.

„Pan Bóg nie wytwarza bublej” – jak to współczesnym językiem powiedział jeden ze znanych rekolekcjonistów. Zatem każdy człowiek jest nie tylko niepowtarzalny, ale też piękny. Grzech, każda decyzja przeciwna Woli Bożej, ten obraz piękna zakłóca, a praca wielkopostna ma to piękno przywracać.

Mądry zwyczaj stawiania sobie wielkopostnych postanowień skłania to sformułowania zadań, które podzielą na codzienne odcinki wysiłku przywracania piękna. Z pewnej lekcji katechezy pochodzą dwie listy zebrane przez uczniów, jedna teoretyczna, a druga praktyczna. Oto one:

Do prac wielkopostnych na pewno można zaliczyć takie postanowienia jak:

- lektura Pisma Świętego
- skorzystanie z sakramentu pokuty przynajmniej na początku i pod koniec Wielkiego Postu
- udział w rekolekcjach
- regularne uczestniczenie w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali
- uczynki pokutne: modlitwa, post, jałmużna.

Postanowienia wielkopostne Pana Michała, ojca pięciorga dzieci, właściciela niewielkiej firmy:

- codziennie za coś podziękuję żonie;
- w każdym dniu Wielkiego Postu o godzinie 21 pomodłę się wspólnie z Rodziną;
- każdego dnia poświęcę chwilę każdemu z dzieci, co najmniej na tyle długo, by każdemu spojrzeć w oczy;
- zastanowię się co najmniej raz na tydzień, jak sprawić radość (choćby niewielką) pracownikom, jak ich motywować do piękniejszego życia.

A druga lista:

Warto podjąć post od:

1. gniewu i nienawiści, staraj się przy każdej okazji skłaniać do przebaczenia i okazywać życzliwość;
2. osądzania innych, pamiętaj, że Pan Jezus jest gotów zawsze przebaczyć grzechy, za które żałujesz;
3. od upadania na duchu – staraj się być pogodny, w każdej chwili próbuj dostrzegać drogę naprzód, w chwilach trudnych zastanów się, co dzięki stawianiu czoła przeciwnościom możesz w sobie wypracować;
4. od narzekania – zauważ, że narzekanie jest formą pychy albo niezrozumienia, nie wszystko musi układać się według Twojej woli, każda sytuacja może stymulować rozwój; ucz się zauważać małe radości dnia powszedniego;
5. od uczucia żalu do innych i goryczy, kształtuj w sobie postawę wdzięczności wobec Pana Boga i ludzi.

Uczniowie podczas lekcji umieli znaleźć sens Wielkiego Postu, świadczy to o dobrej atmosferze w domach, o przygotowaniu ich umysłów do myślenia na sposób religijny.

Spisane z Internetu propozycje postanowień:

- Nie marnuj dzisiaj wody.
- Unikaj "śmieciovego jedzenia"
- Podziękuj za to, co masz w lodówce
- Odmów 3 razy Ojcze nasz
- Zrób komuś miłą niespodziankę

## Wstuchani w słowa papieża

W Orędziu papieża Franciszka na Wielki Post tego roku czytamy:

„On jest pięknym zbawczej miłości Boga objawionej w Jezusie Chrystusie, który umarł i zmartwychwstał”.

Papież to piękno proponuje odnaleźć w spełnianiu uczynków miłosierdzia co do duszy i co do ciała. Aby to przyjąć i wprowadzić w życie, warto każdy z tych „uczynków” sobie odnieść do codzienności, do ludzi którzy nas otaczają.

Papież pisze:

*Miłosierdzie Boże zmienia serce człowieka i pozwala mu doświadczyć wiernej miłości, sprawiając, że i on staje się zdolny do miłosierdzia. Wciąż nowym cudem jest to, że miłosierdzie Boże może oprzeć życie każdego z nas, pobudzając nas do miłości bliźniego i tego, co tradycja Kościoła nazywa uczynkami miłosierdzia względem ciała i duszy. Przypominają nam one o tym, że nasza wiara wyraża się w konkretnych, codziennych uczynkach, które mają pomagać naszemu bliźniemu w zaspokajaniu potrzeb jego ciała i duszy, i na podstawie których będziemy sądzeni: karmienie, nawiedzanie, pocieszanie, pouczanie. [...] w człowieku ubogim ciało Chrystusa „staje się znów widoczne w umęczonych, poranionych, ubiczowanych, niedożywionych, uciekinierach..., abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc”. Jest niebywała i skandaliczna tajemnica przedłużającego się w dziejach cierpienia niewinnego Baranka, krzaku gorejącego bezinteresowną miłością, przed którym można tylko, jak Mojżesz, zdjąć z nóg sandały (por. Wj 3, 5); a tym bardziej, gdy ubogim jest brat lub siostra w Chrystusie, cierpiący z powodu swojej wiary.”*

**Ks. Zbigniew Kapłański**

## SŁOWO O POKORZE NA PIERWSZĄ NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU

Jeden jest przymiot serca ludzkiego, który czyni je zdolnym do otwierania się na Boga i czerpania z Niego. Tym przymiotem jest POKORA. Jej brak jest w naszym życiu odpowiedzialny za brak postępu na drodze, za zatrzymanie się na pewnym etapie, za wewnętrzną szarpaninę i zmaganie się z brakiem i niemożnością jego zapełnienia. Kiedy brak nam pokory o naszych brakach zaczynamy rozmawiać z szatanem-kusicielem, nie z Bogiem. Brak pokory jest najgorszą chorobą i nie znajdujemy na nią lekarstwa. Spróbujmy to zrozumieć i wyjaśnić.

**Dzieje Izraela.** Tekst z Księgi Powtórzonego Prawa (26,4-10) mówi o tym, że Bóg stworzył Izraela od podstaw, z jednego, zagubionego człowieka. *Jakub, tułacz Aramejczyk, zstąpił do Egiptu, przybył tam w niewielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny. Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Przyprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód.* Bóg uczynił wszystko dla Izraela, Izrael sam z siebie nie zrobił nic: swoje życie, swoją tożsamość narodową, ziemię i religię otrzymał za darmo od Niego. Ta prawda leży u podstaw Izraela i będzie przewijała się przez całe jego dzieje. Gdy Izrael uznaje ją, trwa w Przymierzu z Bogiem, gdy zapomina o niej i żyje na własny rachunek – popada w niewolę.

Na znak wierności prawdzie o tym, że wszystko ma od Boga Izrael składał w święto plonów ofiary z pierwocin plonów i wtedy właśnie wypowiadał powyższe słowa. Oddawał pierwszą, najlepszą część tego, co mu się urodziło, by wyznać, że wszystko, co ma, pochodzi od Boga. *Weźmiesz pierwociny wszelkich ziemiopłodów uzyskanych przez ciebie w kraju, który ci daje Pan, Bóg twój. Włóżysz je do koszyka i udasz się na miejsce, które Pan, Bóg twój, obierze sobie na mieszkanie dla imienia swego.* (Pwt 26,2) Świadomość, że wszystko dał mi Bóg i to za darmo, że *nie mam niczego, czego bym nie otrzymał* i życie tą prawdą jest właśnie pokorą – fundamentem naszego istnienia.

**Mylne pojęcia o pokorze.** Pokora całkowicie otwiera na Boga, a zamyka przed złym duchem. Trzymanie się jej jest policzkiem dla złego ducha, czyni go bezradnym wobec nas, dlatego jest ona tak ważna i tak ją podkreślamy na początku Wielkiego Postu. Szatan za wszelką cenę dąży do tego, by pomieszać nam w głowie myślenie o pokorze, wmówić, że jest ona czymś nieludzkim i nie do przyjęcia. Dlatego istnieją

liczne mylne poglądy na jej temat. Często wydaje się nam, że jeśli Bóg ma wszystko, to my *de facto* nie mamy nic - pokora pozbawia nas wszystkiego, przede wszystkim godności, jest nieludzka. Otóż nic bardziej mylnego. Bóg ma wszystko, ale tym wszystkim dzieli się z nami i to z miłości. W ten sposób mamy w zasięgu rzeczy najwyższe, Boga i to, co On czyni, to, co jest wielkie na Jego miarę, a nie tylko małe na miarę naszą. Mamy Boga i wielkie rzeczy od Boga, bo mamy je z Nim, a nie na wyłączność. *Wszystko moje jest twoje* – mówi Ojciec w Ewangelii (Łk 15). Szatan tymczasem sugeruje, byśmy chcieli życie mieć na wyłączność, tylko my, nie Bóg z nami. Wtedy mielibyśmy życie na naszą miarę – małe, nie na Jego miarę – wielkie. Dzielenie życia z Bogiem jest wyniesieniem nas i zaszczytem, nie ograniczeniem. Dlaczego nie możemy tego pojąć? Bo właśnie brak nam pokory.

Św. Paweł pyta: *cóż masz, czego byś nie otrzymał, a jeśliś otrzymał, to dlaczego się chełpisz tak jakbyś nie otrzymał.* (1Kor 4,7) Chełpimy się, bo chcielibyśmy zatrzeć ślady tego, że coś otrzymaliśmy. Raczej mieć to sami. Tymczasem mieć coś sami znaczy mieć mało i być z tego powodu nieszczęśliwym. Brak pokory czyni ludzi nieszczęśliwymi i samotnymi, bo tylko dzielenie życia z Bogiem daje spełnienie, zaspokojenie i rozkosz miłości. Bóg jest jedyną rozkoszą. Bóg ma dary i rozdziela je różnie. Najpierw daje je arbitralnie przy stworzeniu świata, potem strzeże ich przez cały czas trwania naszego życia, ale poza tym daje wiele darów *tym, którzy Go wzywają* (Rz 10,13): proszą, wiedzą, że On ma bogactwo dla nich i nie wahają się zwracać do niego, bo mają właśnie pokorę, uznają że sami nie mogą niczego mieć i nawet nie chcą niczego mieć sami, lecz największym ich szczęściem jest mieć z Nim, wspólnie używać, przebywać w Bożej rodzinie i korzystać z tego, co ta rodzina ma. Taka jest podstawowa myśl przypowieści o Ojcu i dwóch niepokornych, marnotrawnych synach. Właśnie taka.

<b>W numerze przeczytasz jeszcze:</b>	Formacja	5	
Relacja końcowa Synodu cz.1	11		Wieczornica dla ks. F. Folejewskiego 14
Kalendarium	16		Ogłoszenia 15, 17, 18

## FORMACJA

Kiedy człowiek wstępnie zgodzi się na pokorę, pokusy i grzech pierworodny, brak mentalności syna podsuwa mu takie myśli: No dobrze, Bóg mi coś dał, ale to ja z tym coś robię, jest obszar Jego zasług i obszar zasług tylko moich. Tak zdają się sugerować przypowieści o gospodarzu, który dał robotnikom talenty i wyjechał. Otóż nie, ponieważ i talenty, i ich pomnożenie wysiłkiem ludzkim nadal są własnością Boga i Bóg o nie się upomina, bo należą do Niego. *Bóg jest w was sprawcą i chcenia i działania* – pisze św. Paweł. (Flp 2,13) Niczego ze swoich możliwości życiowych człowiek nie powinien traktować jako wyłącznie swoje, to jest też brak pokory, który sprawia, że przywłaszczamy sobie Jego moc. Pomnażanie talentów Bożych i oddawanie ich z nawiązką Bogu jako Jego własność, traktowanie jako Jego dzieło, które dał mi do wykonania, nie jest moim ograniczeniem, ale wielkim ubogaceniem. *Bez Boga bowiem nic nie możemy uczynić* (J 15,5), bez Niego nie uczynilibyśmy tego, co uczyniliśmy, a z nim czynimy wszystko i to ponad naszą miarę - na Jego miarę. Pokorne życie w każdym momencie z Nim jest cudownym rozwojem, nie ograniczeniem. Czynienie wszystkiego z Nim jest zaszczytem i rozkosznym spełnieniem.

Jeżeli już uznajemy pokorę, mylny często jest jej obraz w którym wahadło wychyla się w przeciwną stronę. Pokora to rzekomo całkowite pozbawienie siebie wszystkiego, wyznanie, że jestem nic nie wartym nędzarzem, tylko grzesznikiem. Pokora ma być podkreślanie tego, co w nas złe, krążeniem wokół swej bezwartościowości, dołowaniem się. I to jest wielki błąd. Bóg czyni nas właśnie wspaniałymi i nadaje nam wielką wartość, gdy przesyca Sobą. Jeśli uważamy się za nic, to znowu jesteśmy bez Niego. A mamy być wielcy i spełnieni, i w tym celu mamy być z Nim.

**Działanie kusiciela.** Szatan miesza nam w głowie, by do spełnienia nie dopuścić. Jak kusi, pokazują pokusy Jezusa na pustyni. Najbardziej charakterystyczna jest pokusa druga: *Wówczas powiódł Go [diabeł] w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł do Niego diabeł: Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je dać, komu zechcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje.* (Łk 4,5-7) Szatan kładzie na szali przekonanie, do kogo należy cały świat i ludzkie życie. Człowiekowi zdruzgotanemu ogromem grzechu i zła wydaje się nieraz, że Boga nie ma, a wszystkim kieruje właśnie szatan. Tymczasem rzeczywistość jest inna, w człowieku jest pewien brak, który sprawia, że czuje się on oddalony od Boga i przerażony złem. Ten brak jest w całym skażonym grzechem świecie, ale polega on na tym, że ludzkie serce nie całe jest przeniknięte Bogiem, jak być powinno, ale jest w nim pewien obszar, gdzie

człowiek chce być sam i żyć bez Boga. Z tego powodu człowiek nie w pełni boży jest nienasycony i nie ma pokoju, bo właśnie brakuje mu pokory. W to miejsce uderza szatan. On nie ma nic, nie jest panem niczego, ma tylko to, co odda mu człowiek przez swój brak pokory. Szatan nie może niczego dać, bo Bóg ma wszystko, nawet obszary grzechu, z których człowiek Go wypycha.

W grzeszne obszary Bóg wchodzi przez Chrystusa, który stał się człowiekiem i do tego *grzechem* (2Kor 5,21), czyli w sobie zrobił miejsce dla ludzkiego grzechu, a zatem i obszar grzechu w nas uczynił obszarem nieobcym Bogu i przenikniętym Bogiem. Szatan nie ma posiadania ani miejsca, jest żebrakiem, który chce dobić się do serc ludzi i mieć miejsce w nich. Kłamie Jezusowi i kłamie nam, byśmy uznali niepokornie, że nie wszystko w nas powinno należeć do Boga, ale byśmy coś zatrzymali tylko dla siebie, a wtedy on, szatan, zaspokoi nasze braki. Tymczasem zaspokoi nasze braki tylko Bóg, jeżeli pokornie uznamy, że najlepsze dla nas jest posiadanie wszystkiego nie samemu, ale razem z Nim. Wtedy stajemy się dla szatana hermetyczni.

Podobnie jest z trzecią pokusą Jezusa. Szatan chce ośmieszyć pogląd, że swoich wybranych Bóg nosi na rękach. (Ps 91,12) Poddać to w wątpliwość, bo przecież jak skoczysz z muru, zabijesz się. Tymczasem objawienie mówi, że Bóg prawdziwie nosi ludzi na rękach, zwłaszcza o tyle, o ile nie grzeszą, ale pełnią Jego wolę. Być noszonym to znaczy w ogóle nie chodzić samemu, ale być jak małe dziecko. Człowiek się buntuje i nie chce być tak bezradny. A jednak dziecko lubi być bezradne u ojca i mamy, i bywa, że dorosły lubi poczuć się na chwilę bezradny na rękach silnej osoby, która go kocha. Bóg właśnie jest dla nas takim Ojcem i silnym Oblubieńcem. Fakt, że Bóg wszystko mi daje, oznacza także, że daje mi całkowite bezpieczeństwo, nosi, czyli robi wszystko za nas. Czy to oznacza, że my nie robimy nic? Bynajmniej. My robimy wszystko, co możemy i On robi wszystko, co może, jesteśmy razem, a On nieskończenie potężniejszy, całkowicie nas zabezpiecza z miłości szczególnie tam, gdzie jesteśmy bezradni i wymagamy noszenia. Być noszonym na rękach przez Boga jest nie pozbawieniem siły, ale napełnieniem Jego siłą i miłością, trwaniem w przymierzu z Nim, który przecież Izraela *nosił na skrzydłach orlich.* (Wj 19,4) Człowiek pokorny lubi być na rękach Boga i nie dziwi go to, ale nasycza radością jak dziecko u rodziców, jak oblubienicę u Oblubieńca. Cudownie jest być wielką istotą ludzką przez to, że się jest małą istotą oddaną całkowicie wielkiemu Bogu. Odkrycie pokory jako największej cnoty jest najszcześniejszym odkryciem w naszym życiu.

**Diakon Jan Ogrodzki**

## Marzec – Eucharystia źródłem mocy rodziny

„ (...) zagraża nam kłamstwo udające prawdę i grzech udający dobro”.

/św. JAN PAWEŁ II/

- życie sakramentalne w rodzinie
- praktyka częstego sakramentu pojednania
- kierownictwo duchowe małżonków
- wspólna Eucharystia rodzinna
- Eucharystia kluczem rozwiązywania trudności w rodzinie
- rodzinne postawy eucharystyczne
  - co zagraża naszej rodzinie?



### Czytania:



**J 6,51,53-56** <sup>51</sup> *Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata».* (...) <sup>53</sup> *Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. <sup>54</sup> Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym. <sup>55</sup> Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. <sup>56</sup> Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. <sup>57</sup> Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie.*

**1 Kor 11, 27-29** *Kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije, nie zważając na Ciało Pańskie, wyrok sobie spożywa i pije.*

**Dz 2, 42-47** <sup>42</sup> *Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólności, w łamaniu chleba i w modlitwach. <sup>43</sup> Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. <sup>44</sup> Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. <sup>45</sup> Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. <sup>46</sup> Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. <sup>47</sup> Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie. Pan zaś przymnażał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia.*

**J 15, 4-7** <sup>4</sup> *Wytrwajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. <sup>5</sup> Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. <sup>6</sup> Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. <sup>7</sup> Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni.*

**1642** *Źródłem tej łaski jest Chrystus. „Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swojemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa”. Pozostaje z nimi, daje im moc pójścia za Nim i wzięcia na siebie swojego krzyża, podnoszenia się po upadkach, przebaczenia sobie wzajemnie, wzajemnego noszenia swoich ciężarów. Pomaga im, by byli „sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej” (Ef 5,21) i miłowali się miłością nadprzyrodzoną, delikatną i płodną. W radościach ich miłości i życia rodzinnego daje im już tutaj przedsmak uczyty Godów Baranka.*



**1644** (...) Ta wspólnota ludzka jest potwierdzona, oczyszczona i dopełniona przez jedność w Jezusie Chrystusie, udzieloną przez sakrament małżeństwa. Pogłębia się ona przez życie wspólną wiarą i przez wspólne przyjmowanie Eucharystii.

## FORMACJA

**1656** W dzisiejszym świecie, który często jest nieprzychylny, a nawet wrogi wierze, rodziny chrześcijańskie mają ogromne znaczenie jako ogniska żywej i promieniującej wiary. Dlatego też Sobór Watykański II, nawiązując do tradycji, nazywa rodzinę „Kościołem domowym” (*Ecclesia domestica*). W rodzinie „rodzice przy pomocy słowa i przykładu winni być dla dzieci swoich pierwszymi zwiastunami wiary”, pielęgnując „właściwe każdemu z nich powołanie, ze szczególną zaś troskliwością powołanie duchowne”.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallotinum, Poznań 1994, s.388,389,391

\*\*\*

## Wybrane fragmenty nauczania Prymasa

### ŚWIADOME ŻYCIE ŁASKĄ W RODZINIE

„Chrystus stale towarzyszy małżeńskiej wspólnotcie, aby małżonkowie umieli się kochać wierną miłością. „Dlatego osobny sakrament umacnia i jakby konsekruje małżonków chrześcijańskich do obowiązków i godności ich stanu; wypełniając mocą tego sakramentu swoje zadania małżeńskie i rodzinne, przeniknięci duchem Chrystusa, który przepaja całe ich życie wiarą, nadzieją i miłością, zbliżają się małżonkowie coraz bardziej do osiągnięcia” własnej doskonałości i obopólnego uświęcenia, a tym samym do wspólnego uwielbienia Boga (konstytucja *Gaudium et spes*, 48). Bez świadomego pielęgnowania życia łaski w oparciu o Mszę świętą, sakramenty i modlitwę, szczególnie wspólną, miłość Wasza, drodzy Małżonkowie i Rodzice, zostanie miłością tylko ludzką, a choć cenną, ale jako ludzkie dzieło – może być nietrwała i słaba, zwłaszcza wtedy, gdy życie Wasze w pewnych okolicznościach zażąda wielkodusznej ofiary czy to w odniesieniu do siebie, czy też w stosunku do dziecka w rodzinie.

Pamiętajcie więc o wspólnym pielęgnowaniu życia religijnego, o ścisłej łączności z Panem Jezusem – uświęcicielem ludzkiej miłości i dawcą ofiarnej miłości!”



S. Wyszyński, *Słowo duszpasterskie na uroczystość Świętej Rodziny*, 8 I 1967 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 542

### EUCHARYSTIA SIŁĄ WIERNOŚCI

„Zwłaszcza małżonkowie chrześcijańscy niech szukają w Eucharystii siły do dochowania wierności swym obowiązkom rodzinnym; niechaj wystrzegają się moralnej samowoli łatwizny życiowej, niechaj uczą się w szkole Chrystusowej opanowywania godnego swych popędów naturalnych i złych skłonności, gdyż dla człowieka wierzącego jest to łatwiejsze niż wszystkie udręki wyzwolonego z etyki życia małżeńskiego. Małżeństwo bez ducha ofiary i wyrzeczenia się siebie jest prawdziwym piekłem, natomiast wierne przykazaniom Bożym życie małżeńskie jest błogosławionym zwycięstwem nad sobą, któremu człowiek zawdzięcza prawdziwą godność, wzajemny szacunek małżonków i rzetelny postępowanie moralny.”

S. Wyszyński, *List pasterski Prymasa Polski na trzeci rok Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrześcijaństwa Polski*, Gniezno – Warszawa, IV 1959 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 230

### SZKOŁA PRZWDZIWEJ MIŁOŚCI

Wszyscy wiemy, że miłość ludzka, tak wzniosłe i zgodnie z wyczuciem serc pojęta, nie jest łatwa! Trzeba o nią nieustannie zabiegać przez całe życie małżeńskie, owszem, trzeba się jej od najmłodszych lat uczyć. Naprzód więc trzeba stale uczyć miłości ofiarnej do drugiej osoby wszystkie nasze dzieci i młodzież. Życie modlitewne, sakramentalne, zwłaszcza spowiedź święta – mają stać się szkołą prawdziwej miłości do osoby, miłości zrodzonej w sercach dzieci. Niestychanie ważna w uczeniu ofiarnej miłości jest atmosfera w Waszym domu: atmosfera dobroci i miłości między Wami i do Waszych dzieci. Jest to najistotniejszy warunek rozwoju duchowego dzieci i warunek ich wzrostu w miłości w rodzinach, które w przyszłości założą.”

S. Wyszyński, *Słowo duszpasterskie na uroczystość Świętej Rodziny*, 8 I 1967 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 541

## EUCHARYSTIA ZESPOLENIEM RODZINY

*„Szczególnie doniosłe znaczenie ma eucharystyczna Ofiara Ołtarza dla zespolenia rodziny domowej. Obraz Chrystusa, który w swoim Kościele oddaje się Ojcu Niebieskiemu wraz z całym Ludem Bożym, ukazuje nam wielką rodzinę Bożą, na wzór której zbudowana jest rodzina domowa. Zjednoczenie Ojca z Synem i nabytymi przez Krew Chrystusa dziećmi Ojca, jest znakiem zjednoczenia, miłości, ofiary i służby rodziców dzieciom, a dzieci – w Chrystusie rodzicom. Dlatego rodzina domowa wiele zyskuje na swojej wewnętrznej zwartości przez wspólne uczestniczenie w Ofierze eucharystycznej Ołtarza. Niech uczy rodziców, że należy wszystko poświęcić dla dzieci – jak to uczynił Chrystus; niech uczy dzieci, jak bardzo mają być – na wzór Chrystusa – uległe rodzicom. Ale ta nauka jest także wskazaniem, jak należy czuwać nad ochroną ogniska i środowiska rodzinnego, w których mogłyby się rozwijać normalne cnoty rodzinne i wychowanie młodego pokolenia. Zachowanie własnego ogniska domowego dla rodzin, sprzyja zacieśnianiu więzi rodzinnej i upragnionego ocalenia rodzin.”*

S. Wyszyński, *Słowo pasterskie na XXXII Tydzień Miłosierdzia*, Warszawa, 15 VIII 1976 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 895

*„W rozważaniach wielkopostnych niechaj przewijają się myśli tutaj rozwinięte. A więc:*

1. *Należy ożywić w świadomości, że każdy człowiek w rodzinie domowej pochodzi z miłości Boga – Ojca.*
2. *Należy pamiętać, że jesteśmy wszyscy kształtowani przez Tróję Świętą: przez Ojca – Dawcę Życia, przez Syna – Zbawcę każdego z nas i przez Ducha Uświęciciela.*
3. *Należy pamiętać o wielkim wysiłku Kościoła, który od momentu naszego chrztu nieustannie oświeca nas i uświęca.*
4. *Należy uszanować i zachować sakramentalność więzi małżeńskiej, jako podstawy więzi rodziny domowej.*
5. *Należy pamiętać, że każda rodzina chrześcijańska podejmuje zadanie Kościoła w swoim życiu domowym, a czyni to przez zawierzenie Ewangelii, przez obronę łaski uświęcającej w sercach swoich członków i przez życie Eucharystyczne. Niechaj Słowo Boże obficie mieszka w każdej rodzinie.*
6. *Należy uczynić wszystko, aby każda rodzina była szkołą ofiarnego życia dla wszystkich bliźnich, a więc wychowania społecznego. Niech ewangeliczna miłość społeczna, która doskonali się w codziennym życiu domowym, rządzi naszymi rodzinami; szczególnie proszę o to, aby wszyscy zachowali jedność wzajemną i pokój w słowie.*
7. *Należy podjąć ofiary z własnych upodobań, które są nieraz tak szkodliwe dla właściwej atmosfery chrześcijańskiej „domowego Kościoła w rodzinie”. Proszę, aby wszyscy wyrzekli się nadużywania napojów alkoholowych i szerzyli trzeźwość; by wyrzekli się palenia tytoniu, który jest tak szkodliwy dla czystości domowego klimatu. To wyrzeczenie jest niezbędne dla zdrowia rodzących się dzieci.*
8. *Należy w każdej rodzinie przestrzegać obowiązku wspólnej modlitwy. Niech wszyscy od wczesnego ranka razem wołają: „Ojczy nasz” i przywołują Matkę Chrystusową, zwłaszcza odmawiając: „Anioł Pański” – modlitwę wybitnie rodzinną, którą przypomniał światu w porę Ojciec Święty Jan Paweł II. Proszę, by przynajmniej raz w ciągu dnia cała rodzina domowa odmówiła wspólnie „Wierzę w Boga”, a na wieczorny Apel Jasnogórski pozdrawiała Matkę Chrystusa i naszą, słowami – „Zdrowaś Maryjo”.*

S. Wyszyński, *List wielkopostny Prymasa Polski nt. „Rodzina Kościołem domowym” do duchowieństwa i wiernych archidiecezji gnieźnieńskiej i warszawskiej*, Gniezno - Warszawa, 2 II 1979 r., w: Stefan Kardynał Wyszyński Prymas Polski, *Nauczanie o małżeństwie i rodzinie. Antologia tekstów 1925-1981*, Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2013, s. 1004

## Śladami papieskiego nauczania



„WŁĄCZENIE w CHRYSTUSA jakie dokonuje się w chrzcie świętym, odnawia się i nieustannie umacnia przez uczestnictwo w Ofierze eucharystycznej, przede wszystkim gdy jest to uczestnictwo pełne przez udział w Komunii sakramentalnej. Możemy powiedzieć, że nie tylko każdy z nas przyjmuje Chrystusa, lecz także Chrystus przyjmuje każdego z nas. Zacieśnia więzy przyjaźni z nami: „Wy jesteście przyjaciółmi moimi” (J 15, 14). My właśnie żyjemy dzięki Niemu: „Ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6, 57). W Komunii eucharystycznej realizuje się w podniosły sposób wspólne, wewnętrzne „zamieszkiwanie” Chrystusa i ucznia: „Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać” (por. J 15, 4).”

św. JAN PAWEŁ II, encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, nr 22

\*\*\*

„SPRAWOWAĆ EUCHARYSTIĘ, „spożywając Jego Ciało i pijąc Jego Krew”, znaczy **przyjąć logikę krzyża i służby**. Znaczy zatem dawać świadectwo własnej gotowości do poświęcania się dla innych, tak jak On.”

św. JAN PAWEŁ II, Rzym, 20 sierpnia 2000 r.

\*\*\*

EUCHARYSTIA JEST ŹRÓDŁEM życia chrześcijańskiego, ponieważ z uczestniczenia w niej człowiek czerpie inspirację i moc, by żyć jak prawdziwy chrześcijanin. Udziela mu się dynamizm wielkodusznej miłości, który znamionuje ofiarę Chrystusa na krzyżu, uobecnioną w ofierze eucharystycznej. Uczta eucharystyczna karmi wiernych Ciałem i Krwią Boskiego Baranka ofiarowanego za nas i dodaje siły, aby „szli za Nim Jego śladami” (por. 1 P 2, 21).

św. JAN PAWEŁ II, Rzym, 8 kwietnia 1992 r.

## MEDYTACJA

Ks. Marek Dziewiecki w małej, niepozornej książeczce „O grzechu” napisał bardzo trafne spostrzeżenie: „Przynajmniej w jednej sprawie wszyscy ludzie – także ateści – zgadzają się z Bogiem: każdy z nas chce być szczęśliwy i Bóg tego pragnie”.

Pan ustanowił sakrament Eucharystii ponieważ odpowiada na nasze pragnienie szczęścia. Człowiek nierzadko szczęście zamyka tylko tutaj w doczesności. Tymczasem Bóg pragnie, aby nasze szczęście nie zakończyło się z chwilą śmierci – trudno wtedy mówić o prawdziwym szczęściu – lecz byśmy byli szczęśliwi w skali wiecznej. Pan Jezus w alegorii „O winnym krzewie”, mówiąc o konieczności ścisłego z Nim zjednoczenia, konkluduje: „To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.” (J 15, 11). Ta pełna radość jest możliwa tylko wtedy, kiedy dusza trwa w Jezusie. Nie ma doskonalszego zjednoczenia serca ludzkiego z Bożym jak to, które dokonuje się w Eucharystii.

Wielu ludzi nie rozumie jednak znaczenia Eucharystii nie tylko w skali naszego wiecznego zbawienia ale także tutaj na ziemi. Nie łączy tego sakramentu z ogólnoludzkim rozwojem człowieka, a więc moralnym i duchowym. A przecież zanim Eucharystia zaprowadzi nas do nieba musi tutaj na ziemi na tyle dostatecznie nas uświęcić i przemienić, abyśmy choć odrobinę, bezpiecznie, przekroczyli próg Ojcowskiego Domu. Przez to niezrozumienie wielu traktuje Eucharystię jako przykry obowiązek, wręcz unieszczęśliwiający człowieka i całe rodziny ponieważ przeszkadza on i uzależnia choćby plan organizowania wypoczynku w niedzielę i święta. Ileż tutaj jest zaniedbań i konfliktów w rodzinach spowodowanych Mszą Świętą w niedzielę, która rzekomo „burzy” plan wypoczynków, wyjazdów, spotkań itp.

Eucharystia zanim ostatecznie zaprowadzi nas do nieba już tutaj na ziemi uświęca i przemienia człowieka w jego wzrastaniu moralnym i duchowym, co ma wpływ nie tylko na



człowieka jako indywiduum ale na wszelkie wspólne, które on tworzy, w tym na rodzinę, która jest wspólnotą wyjątkową ponieważ w niej przeżywamy całe swe życie.

Największym pragnieniem człowieka jest bycie szczęśliwym. Rozmaicie to szczęście jest rozumiane przez poszczególnych ludzi. Ostatecznie człowiek łączy je ze spokojnym i dostatnim życiem, pozbawionym trosk, życiem długim i pędzonym w miłości bliskich osób. Wszelkie jego działania i wysiłki sprowadzają się do tego, by zachować życie w jak najlepszej kondycji i to jak najdłużej – wystarczy policzyć reklamy zachęcające człowieka do zakupu rozmaitych eliksirów, leków, które mają zachować urodę, zdrowie, co ostatecznie zdaniem twórców reklamy, przełoży się na szeroko rozumianą pomyślność. Kiedy składamy sobie życzenia śpiewamy „sto lat” w zdrowiu, szczęściu, pomyślności... Kiedy coś nam się nie uda, albo spotka nas jakaś przykrość, mamy zwyczaj mówić: *co to za życie!* Wszystko kręci się wokół życia – pragniemy żyć i być szczęśliwymi. Bóg pragnie tego samego dla nas. Pragnie widzieć nas żywymi= żyjącymi i szczęśliwymi. Dlatego Eucharystia!

*„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”. ( J 6, n)*

Jeżeli na wieki będzie żył ten, kto spożywa Chleb, o którym mówi Pan Jezus – będzie także żył tutaj na ziemi. Będzie żył = będzie żywy! Chodzi zatem o to byśmy byli żywi.

Żywi = żyjący już tutaj na ziemi, a potem żywi w wieczności. Eucharystia jest dla ludzi żywych i tych którzy pragną żyć! Tylko człowiek żywy jest w stanie przyjąć pokarm.

Św. Ireneusz mówiąc, że „chwałą Boga jest człowiek żyjący”, miał na myśli nie tyle utrzymywanie życia biologicznego, ale Bożą światłość w człowieku. Człowiek żyje o ile trwa w Bożym świetle – o ile chodzi w światłości. Tak pisze o tej prawdzie Św. Jan Apostoł: *„Na początku było Słowo.... W Nim było życie, a życie było światłością ludzi, a światłość w ciemności świeci i ciemność jej nie ogarnęła.”* (Prolog). Światłość wewnętrzną Apostoł utożsamia z przykazaniem miłości: *„Kto twierdzi, że żyje w światłości, a nienawidzi brata swego, dotąd jeszcze jest w ciemności. Kto miłuje swego brata, ten trwa w światłości i nie może się potknąć. Kto zaś swojego brata nienawidzi, żyje w ciemności i działa w ciemności, i nie wie, dokąd dąży, ponieważ ciemności dotknęły ślepotą jego oczy. (1 J 9-11)*

Szczęśliwe życie, życie spełnione, życie w pełni radości to poruszanie się w Światłości Bożej. Ową Światłość Bożą w człowieku zapoczątkowuje Chrzest Święty - który w sposób konieczny prowadzi do Eucharystii. Chodzi więc o to, aby być człowiekiem eucharystycznym, najlepiej w eucharystycznej wspólnotie rodziny.

Być człowiekiem eucharystycznym to właśnie żyć w Światłości. Życie w Światłości zawiera w sobie komplet cnót chrześcijańskich. Pan Jezus wręcz powie, że mają one moc ewangelizacyjną i dają najwspanialsze świadectwo o Bogu: *„Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie.*

Błogosławiony Honorat Koźmiński w jednym ze swoich kazań mówił: *„Chrystus w Eucharystii jest bogaczem, z Niego wszystkie dary: modlitwy, pobożności, cierpliwości; chcesz się modlić – chodź do Komunii Świętej, chcesz mieć więcej cierpliwości – chodź do Komunii Świętej (..) On woła, czeka, a my w nędzy naszej umieramy”*. Można by tę listę ludzkich pragnień, którą zapoczątkował Błogosławiony Honorat kontynuować: chcesz kochać, chcesz być sprawiedliwy, chcesz wybaczać, chcesz pomagać, chcesz być miłosierny, chcesz być dla innych oparciem, chcesz być dobrą matką, chcesz być dobrym ojcem, chcesz być dobrym dzieckiem, bratem, siostrą .... – chodź do Komunii Świętej. Oprócz wartości wychowawczej, bo przecież Eucharystia jest najdoskonalszą szkołą - w niej uczymy się doskonałej ofiary, bezinteresownej służby, miłości, uległości, posłuszeństwa, przyjmowania cierpienia, przebaczenia, męstwa i wszystkich cnót – Eucharystia jako prawdziwe i uwielbione Ciało i Krew Jezusa Chrystusa ma moc przemieniać nas i kształtować w nas doskonałe człowieczeństwo; i ma moc leczyć rany tegoż człowieczeństwa przez grzech zadane.

Wiele jest wskazówek Pana Jezusa, płynących z Ewangelii, które mówią nam, żebyśmy uczynili całe nasze życie - i to małżeńskie i to rodzinne, i to osobiste - życiem eucharystycznym.

Zatem - na którym miejscu w moim życiu znajduje się Eucharystia? Czy świadomie chcę być człowiekiem eucharystycznym? Co czynię, aby moi bliscy coraz bardziej zbliżali się do Eucharystii?

**Ks. Stanisław Kozik OSJ**

## **Kroki indywidualnej pracy duchowej**

*Panie, Panie - naucz nas w miłości twojej trwać!*

1. Trwać w miłości Jezusa - to często patrzeć w prawdzie na siebie Jego oczami. Czerpać z łaski Jego miłosierdzia poprzez sakrament pojednania. Niech miłosierdzie Boga będzie darem dla rodziny. Jeśli to możliwe – sprawcie razem, by sakrament pojednania owocował świętem w rodzinie i wzajemnie się mobilizujecie na tej drodze.
2. Niech Eucharystia stanie się dla nas największą tęsknotą dnia. Niech będzie jego centralnym momentem wśród wielu obowiązków. Wśród radości i problemów – trwajmy przy Jezusie, z Nim rozwiązujemy konflikty, rozbrajamy swój gniew i słabość. Niech te słowa refrenu pieśni *Eucharystia sakramentem zjednoczenia* będą dla naszych rodzin wyśpiewaną codzienną modlitwą umocnienia w miłości i gotowości służenia innym.

*Jesteś Panie winnym krzewem,  
a my jego latorośle,  
moc czerpiemy tylko z Ciebie,  
Ty w nas żyjesz Swą miłością.  
Panie, Panie,  
naucz nas w miłości Twojej trwać!*

*Cóż trwałego poza Tobą,  
człowiek zdziała sam ze siebie.  
Któż potrafi własne dobro  
oblec w kształty nieśmiertelne.  
Panie, Panie,  
naucz nas w miłości Twojej trwać!*

*Ty przyjaźnią nas ogarniasz,  
tak wspaniałą i szeroką,  
że wyzwala pełną radość  
w Sercu, które ciebie kocha.*

*Panie, Panie,  
naucz nas w miłości Twojej trwać!*

*Wejdz o Jezu, w nasze życie,  
głębią łaski, mocą słowa,  
byśmy mogli owoc przynieść  
cześć i chwałę Ojcu oddać.*

*Panie, Panie,  
naucz nas w miłości Twojej trwać!*

/s. Imelda, fel./

# Z RELACJI KOŃCOWEJ SYNODU BISKUPÓW cz.1

**Drodzy.**

*Trzeba kontemplować poszczególne części Końcowej Relacji Synodu, aby nie tylko więcej znać, ale lepiej stosować przemyślenia Biskupów zatroskanych o dynamiczne życie naszych Rodzin. Życzę miłej lektury z rozważą, aby treści tam zawarte były przemyślane i owocowały w życiu naszych Rodzin.*

*Z serca błogosławię na pożyteczną lekturę, głębsze przemyślenia i wprowadzenia treści w naszą codzienność.*

*ks. Czesław Parzyszek SAC, ojciec duchowny Rodziny Rodzin*

## WSTĘP

1. My ojcowie, zgromadzeni na Synodzie wokół Papieża Franciszka, dziękujemy Jemu za zwołanie nas, byśmy wraz z Nim i pod Jego przewodnictwem dokonali refleksji nad powołaniem i misją rodziny dzisiaj. (...) „Bóg nie stworzył człowieka do życia w smutku i samotności, ale do szczęścia, by dzielić swoje pielgrzymowanie z inną osobą, która byłaby wobec niego komplementarna. (Papież Franciszek) (...) Bóg „jednoczy serca mężczyzny i kobiety, którzy kochają siebie nawzajem i łączy je w jedno i w nierozzerwalności. Oznacza to, że celem małżeństwa jest nie tylko życie razem na zawsze, ale miłowanie się na zawsze! (...) Tylko w świetle szaleństwa bezinteresowności paschalnej miłości Jezusa, staje się zrozumiałe szaleństwo bezinteresowności miłości małżeńskiej wyłącznej i *aż do śmierci*” (Homilia podczas Mszy św. na otwarcie Synodu, 4 października, 2015).

2. Rodzina będąc miejscem radości i doświadczeń jest pierwszą i podstawową „szkołą człowieczeństwa” (GS, 52). (...) Bóg przyszedł na świat w rodzinie. A mógł to uczynić, ponieważ ta rodzina była rodziną, która miała serce otwarte na miłość, miał otwarte drzwi” (Franciszek, Przemówienie do uczestników Święta Rodziny, Filadelfia, 27 września 2015). (...)

3. Papież wezwał Synod Biskupów do refleksji nad rzeczywistością rodziny. (...) Nasz dialog i nasze rozważania czerpały inspirację z potrójnej postawy: Wsluchanie się w rzeczywistość dzisiejszej rodziny, w perspektywie wiary, ze złożonością jej światła i cieni. Spojrzenie na Chrystusa, aby przemyśleć z nową świeżością i entuzjazmem Objawienie przekazywane w wierze Kościoła. Konfrontacja w Duchu Świętym, aby rozeznaczyć drogi ku odnowie Kościoła i społeczeństwa w ich zaangażowaniu na rzecz rodziny opartej na małżeństwie mężczyzny i kobiety.

## CZĘŚĆ I

### KOŚCIÓŁ WSŁUCHUJĄCY SIĘ W RODZINĘ

4. Tajemnica stworzenia życia na ziemi napełnia nas zachwytem i zdumieniem. Rodzina oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety jest wspaniałym i niezastąpionym miejscem miłości osobowej, która przekazuje życie. Miłość nie sprowadza się do chwilowej iluzji, miłość nie jest celem samym w sobie, miłość szuka osobowego „ty”, któremu mogłaby się oddać. (...) Należy zauważyć iż podstawowe pragnienie, aby zbudować więzi rodzinne oparte na miłości, solidne i międzypokoleniowe jest stałe, niezależnie od granic kulturowych i religijnych oraz od przemian społecznych. (...) Dla wiary katolickiej małżeństwo jest świętym znakiem, w którym skuteczną staje się miłość Boga do swego Kościoła. (...)

Małżeństwo i życie w małżeństwie nie są rzeczywistością abstrakcyjną, pozostają niedoskonałe i podatne na słabości. Dlatego zawsze konieczna jest wola nawrócenia się, przebaczenia i rozpoczęcia na nowo. (...) Pragniemy wsłuchać się w realia ich życia i wyzwania, jakie stoją przed nimi oraz towarzyszyć im z życzliwym spojrzeniem Ewangelii. (...)

## Rozdział I

### Rodzina w kontekście antropologiczno-kulturowym

#### Kontekst społeczno-kulturowy

5. (...) Mamy świadomość zasadniczej orientacji zmian antropologiczno-kulturowych, z powodu których ludzie są mniej, niż w przeszłości wspierani przez struktury społeczne w ich życiu uczuciowym i rodzinnym. Z drugiej strony, trzeba również dostrzec rozwój nieokiełznanego indywidualizmu, który wynaturza więzi rodzinne, dając pierwszeństwo idei podmiotu, który buduje się według własnych pragnień, pozbawiając siły wszelkie więzi. (...) Nie trzeba jednak zapominać o tym, czego doświadczamy w życiu: solidność więzi rodzinnych nadal podtrzymuje wszędzie świat przy życiu. Nadal z wielkim zaangażowaniem troszczy się o godność każdego człowieka - mężczyzny, kobiety i dzieci - grup etnicznych i mniejszości, a także o obronę prawa każdego człowieka by rozwijać się w rodzinie. (...) Jesteśmy mocno przekonani, że rodzina jest darem Boga, miejscem w którym objawia On potęgę swojej zbawczej łaski. (...)

#### Kontekst religijny

6. (...) W niektórych regionach świata obserwujemy znaczny spadek oddziaływania religijnego w przestrzeni społecznej, która wpływa na życie rodzin. Ta tendencja dąży do zepchnięcia wymiaru religijnego do sfery życia prywatnego i rodzinnego, co grozi utrudnieniem świadectwa i misji rodzin chrześcijańskich w świecie współczesnym. (...) Kościół jest powołany, aby towarzyszyć religijności przeżywanej w rodzinach, aby ją ukierunkować ku sensowi ewangelicznemu.

#### Przemiany antropologiczne

7. (...) Rodzina daje człowiekowi możliwość samorealizacji i przyczynienia się do rozwoju innych w szerszym społeczeństwie. Tożsamość chrześcijańska i kościelna otrzymana w sakramencie Chrztu św. rozkwita w pięknie życia rodzinnego. W dzisiejszym społeczeństwie obserwujemy wiele wyzwań, (...) niemała liczba młodych unika definitywnych zobowiązań w relacjach uczuciowych. (...) Zmniejszająca się liczba urodzeń jest wynikiem różnych czynników, w tym uprzemysłowienia, rewolucji seksualnej, strachu przed przeludnieniem, problemów ekonomicznych, narastania mentalności antykonceptyjnej i aborcyjnej. Społeczeństwo konsumpcyjne może również zniechęcać ludzi do posiadania dzieci, aby tylko zachować swoją wolność i własny styl życia. (...)

#### Sprzeczności kulturalne

8. (...) Wyzwanie kulturowe wielkiej wagi wyłania się dziś z owej ideologii „gender”, która zaprzecza różnicy i naturalnej komplementarności mężczyzny i kobiety. Ukazuje ona społeczeństwo bez różnic płciowych i banalizuje podstawy antropologiczne rodziny. Ideologia ta wprowadza projekty edukacyjne i wytyczne legislacyjne promujące tożsamość osobistą i związki emocjonalne w całkowitym oderwaniu od różnic biologicznych między mężczyzną a kobietą. (...) W oczach wiary, różnica płciowa między osobami nosi w sobie obraz i podobieństwo Boga (Rdz 1,26-27). „Mówi nam to, że nie tylko mężczyzna jako taki jest obrazem Boga, nie tylko kobieta jako taka jest obrazem Boga, lecz również mężczyzna i kobieta jako para są obrazem Boga. Różnica między mężczyzną i kobietą nie służy przeciwstawieniu ani podporządkowaniu, lecz jedności i prokreacji, również na obraz i podobieństwo Boga (...) Bez wzajemnego ubogacania się w tej relacji — w myśli i w działaniu, w uczuciach i w pracy, również w wierze — dwoje nie może nawet w pełni zrozumieć, co to znaczy być mężczyzną i kobietą. (...)

#### Konflikty i napięcia społeczne

9. Jakość uczuciowa i duchowa życia rodzinnego jest poważnie zagrożona przez mnożenie się konfliktów, zubożenie zasobów, przez procesy migracyjne. Okrutne prześladowania religijne, zwłaszcza rodzin chrześcijańskich niszczą całe obszary naszej planety, tworząc ruchy imigracyjne i ogromne fale uchodźców. (...) Wysiłki wszystkich przywódców politycznych i religijnych by upowszechniać i chronić kulturę praw człowieka są jeszcze niewystarczające. Trzeba również respektować wolność sumienia i krzewić harmonijne współistnienie między wszystkimi obywatelami w oparciu o prawa obywatelskie, równość i sprawiedliwość. (...)

#### Kruchość i siła rodziny

10. Rodzina, podstawowa wspólnota ludzka, w dzisiejszym kryzysie kulturowym i społecznym boleśnie odczuwa swoje osłabienie i kruchość. (...) Rodzina jest zdolna kochać i uczyć miłości. Niezależnie od tego, jak dana rodzina może być poraniona, zawsze może się ona rozwijać wychodząc od miłości.

## Rozdział II

### Rodzina w kontekście społeczno-ekonomicznym

#### Rodzina niezastąpionym bogactwem społeczeństwa

11. „Rodzina (...) stanowi fundament społeczeństwa” (GS, 52). Ogół relacji pokrewieństwa, a nie tylko mały krąg rodzinny, daje cenne wsparcie w wychowaniu dzieci, przekazywaniu wartości, umacnianiu więzi między pokoleniami, wzbogacaniu duchowości, którą żyjemy. (...)

#### Polityka na rzecz rodziny

12. Władze odpowiedzialne za dobro wspólne muszą czuć się poważnie zobowiązane do pracy na rzecz tego podstawowego dobra społecznego, jakim jest rodzina. (...) „Rodzina zasługuje na szczególną uwagę ze strony osób odpowiedzialnych za dobro wspólne, gdyż jest podstawową jednostką społeczeństwa, która wnosi solidne więzi jedności, na których opierają się relacje między ludźmi, a rodząc i wychowując swoje dzieci zapewnia przyszłość i odnowę społeczeństwa” (Franciszek, *Przemówienie na lotnisku El Alto w Boliwii*, 8 lipca 2015).

#### Samotność i brak poczucia bezpieczeństwa

13. W kontekstach kulturowych, w których relacje uległy osłabieniu przez egoistyczne style życia, samotność staje się stanem coraz bardziej powszechnym. Często tylko poczucie obecności Boga wspiera ludzi w obliczu tej pustki. Ogólne poczucie niemocy w obliczu przygnębiającej sytuacji społeczno-ekonomicznej, narastającego ubóstwa i braku pracy, narzuca coraz częściej poszukiwanie pracy z dala od rodziny, aby móc ją utrzymać. Taka potrzeba zmusza do długich okresów nieobecności i rozłąki, które osłabiają relacje i izolują poszczególnych członków rodziny od siebie. Obowiązkiem państwa jest stworzenie takich rozwiązań prawnych i takich warunków pracy, które zapewnią młodym przyszłość oraz pomaganie im w zrealizowaniu ich planów założenia rodziny. (...)

#### Gospodarka a sprawiedliwość

14. (...) Obecny system gospodarczy wytwarza różne formy wykluczenia społecznego. W sposób szczególny dotyczą rodziny problemy dotyczące pracy. Młodzi mają niewielkie możliwości zatrudnienia. (...) Dzień pracy jest długi i często obciążony długim czasem dojazdu. Nie pomaga to członkom rodzin w spotykaniu się między sobą i ze swoimi dziećmi w taki sposób, który codziennie umacniałby ich relacje. (...) Odpowiednia polityka rodzinna jest niezbędna dla życia rodzinnego jako warunek przyszłości przyzwoitej, harmonijnej i godnej.

#### Ubóstwo i wykluczenie

15. (...) Obecny system gospodarczy wytwarza nowe typy wykluczenia społecznego, które często sprawiają, że ubodzy są niewidoczni dla oczu społeczeństwa. Dominująca kultura i środki przekazu przyczyniają się do pogłębienia tej niewidzialności. Dzieje się tak, bo „w tym systemie człowiek, osoba ludzka został usunięty z centrum i zastąpiony czymś innym. Oddaje się bowiem bałwochwalczy kult mamonie, a obojętność przybrała rozmiary globalizacji” (Franciszek, *Przemówienie do uczestników światowego spotkania ruchów ludowych*, 28 października 2014). (...)

#### Ekologia a rodzina

16. Kościół, pod wpływem nauczania papieskiego, pragnie głębokiego przemyślenia orientacji systemu światowego. W tej perspektywie współpracuje nad rozwojem nowej kultury ekologicznej: myśli, polityki, programu edukacyjnego, stylu życia i duchowości. Ponieważ wszystko jest ze sobą ściśle powiązane, jak stwierdza Papież Franciszek encyklice *Laudato si'*, konieczne jest pogłębienie aspektów „ekologii integralnej”, która obejmuje nie tylko wymiar środowiskowy, ale także ludzki, społeczny i ekonomiczny na rzecz zrównoważonego rozwoju i troski o stworzenie. Rodzina, która w istotny sposób jest częścią ekologii ludzkiej, musi być odpowiednio chroniona (por. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 38). Przez rodzinę należymy do całego stworzenia, przyczyniamy się we właściwy nam sposób do krzewienia troski o środowisko, uczymy się znaczenia cielesności i miłostnego języka opartego na różnicy między kobietą a mężczyzną oraz współpracujemy w planie Stwórcy (por. *LS*, 5, 155). (...)

Całość Relacji Końcowej Synodu Biskupów jest zamieszczona na stronie internetowej Rodziny Rodzin

[www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl).

**Redakcja**

# WIECZORNICA „PÓJDĘ DO NIEBA PIECHOTĄ”

21 lutego 2016 roku w Ośrodku Rodziny Rodzin odbyła się **Wieczornica poświęcona śp. Księdzu Feliksowi Folejewskiemu**. Wieczornica narodziła się z wdzięczności Bogu za życie Księdza, za to, że był naszym Ojcem duchowym i przewodnikiem w drodze do nieba.



Wieczornica rozpoczęła się tytułową piosenką „Pójdę do nieba piechotą”. Śpiew prowadziły Kasia i Zosia Rogala. Kilka osób podzieliło się różnymi doświadczeniami. Były to opowiadania ciekawych wydarzeń, dzielenie się przeżyciami, refleksjami związanymi z Osobą Księdza Feliksa. Każde wystąpienie miało nadany tytuł.

**OJCIEC I PRZYJACIEL** - Jacek Nitka przedstawił nam Księdza Felka jako Ojca - Kapłana towarzyszącego rodzinom z grupy św. Józefa w spotkaniach formacyjnych, pielgrzymkach, błogosławiącego ich małżeństwa, udzielającego sakramentów Chrztu i Pierwszej Komunii ich dzieciom, a także przyjaciela, z którym wiele razy spędzali wakacje nad Wigrami i w Kujankach. Cała wypowiedź była zilustrowana prezentacją slajdów.

**LIST** - Wnuczka Pani Zofii Rogali przeczytała list Księdza Felka do Pani Zofii. W liście napisanym podczas wyjazdu na leczenie do Niemiec Ksiądz wyraża swoją tęsknotę i przywiązanie do Pani Zofii i przyjaciół z Rodziny Rodzin. Pani Zofia też opowiedziała wzruszające świadectwo o przyjaźni z Księdzem Felkiem.

**KUJANKI** - Piotr Kordyasz jednym przypomniał, a innym przybliżył atmosferę Kujanek oraz ukazał, jak ważną Osobą i wzorem Kapłana był Ksiądz Felek dla wypoczywających tam dorosłych i dzieci. Piotr zaprezentował nam kilka pamiątek, które otrzymała Rodzina Rodzin, m.in. brewiarz, krzyżyk i małą monstrancję, które należały do Księdza. Jego wypowiedź wzbogaciły ciekawe zdjęcia z wakacji.

**FELEK** - Jednakowo i elegancko ubrani czterej bracia Świerczyńscy recytowali wesoły wierszyk Wiktora Woroszyńskiego pt. "Felek". Wiersz był ilustrowany zabawnymi kolorowymi slajdami.

**CHOSZCZÓWKA** - Dzięki uprzejmości Pawła Szymańskiego mogliśmy obejrzeć reportaż TVP zrealizowany w 2009 roku w Choszczówce z okazji 50 Rocznicy kapłaństwa Księdza Feliksa.

**POECIE - POETKA** - Zosia Zawadzka przypomniała zeszłoroczny wieczór poezji z okazji wydania jej pierwszego tomiku poezji, na którym Ksiądz Felek mówił o głębi jej poezji przenikniętej miłością do Boga. Usłyszeliśmy kilka wierszy napisanych dla Księdza oraz piosenkę "Stara szafa".

**SPOTKANIA JASNOGÓRSKIE** - Pan Ryszard Gołębiowski opowiedział o corocznych pielgrzymkach Rodziny Rodzin na Jasną Górę prowadzonych przez wiele lat przez Księdza Feliksa.

**OJCZYŻNA - KS. FELIKS I KS. JERZY** - Grzegorz Polak mówił o wielkim umiłowaniu Ojczyzny przez Księdza Feliksa i Księdza Jerzego Popiełuszkę, niezłomnej postawie obydwu kapłanów wobec zła. Ksiądz Feliks na wiadomość o śmierci Księdza Jerzego, potrafił opanować wzburzenie i rozpacz ludzi zgromadzonych w kościele św. Stanisława Kostki, prowadząc modlitwę Ojciec Nasz i powtarzając trzykrotnie zawarte w niej słowa "...i odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom". Po śmierci Księdza Jerzego Ksiądz Feliks kontynuował odprawianie Mszy za Ojczyznę, podczas których często głośił homilie i przejął obowiązki w duszpasterstwie ludzi pracy. Postawa patriotyczna Księdza Feliksa przejawiała się w obliczu kolejnej tragedii narodowej - katastrofy Smoleńskiej. Ksiądz włączył się w odprawianie w katedrze warszawskiej "nowych" Mszy św. za Ojczyznę w kolejne miesięcznice katastrofy.

**POWĄZKI** - To pięknie opowiedziany przez Pawła Szymańskiego, ilustrowany slajdami reportaż o najbardziej rozpoznawalnej, 1 sierpnia 2015 roku, na Powązkach, oprócz Pana Prezydenta Andrzeja Dudy o Osobie Księdza Feliksa.

**POŻEGNANIE** - Obejrzelśmy zdjęcia z ostatniego pożegnania Księdza Felka 25 września w kościele na Skaryszewskiej oraz z Mszy św. pogrzebowej w Katedrze warszawsko - praskiej w dniu 26 września. Przez ostatnie dni życia Księdza kilka osób z Rodziny Rodzin wraz z Jego Rodziną pełniło przy Nim dyżur. Był tam też Jacek Nitka, który podzielił się z nami wspomnieniami z tych dni.

Ksiądz Feliks odszedł do Domu Ojca 22 września 2015 roku około godz. 22.

**ŚWIADECTWO** - Małgosia Borczyńska dała świadectwo o uzdrowieniu jej córki być może za przyczyną śp. Księdza Felka. Podczas choroby córki Małgosia i jej mąż modlili się na różańcu Księdza Felka, który przypadkowo (a może nie przypadkowo) wtedy do nich trafił. Po kilku dniach modlitwy Małgosi przysnił się Ksiądz Felek w otoczeniu gromadki dzieci i zapewnił ją, że jej córka Antosia będzie zdrowa.

Wieczornica zakończyła się odśpiewaniem pieśni "Błękitne rozwińmy sztandary".

Relację przygotowała Dorota Tomczak

## PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy Dorotce Tomczak za inicjatywę, przygotowanie i prowadzenie Wieczoru Wspomnień. Składamy również podziękowania wszystkim, którzy odpowiedzieli na tę inicjatywę i wzięli udział w przygotowaniu i przebiegu spotkania.

Rodzina Rodzin

## Harmonogram nawiedzenia Rodziny Rodzin przez obraz Bożego Miłosierdzia w Roku Jubileuszowym

Celem nawiedzenia w trakcie Nadzwyczajnego Roku Miłosierdzia jest przede wszystkim wyrażenie naszej czci i wdzięczności Panu Bogu za jego Miłosierdzie nam okazywane oraz pogłębienie naszej modlitwy i przedstawianie prośb, zwłaszcza w intencji Papieża, Kościoła, naszej Ojczyzny, Rodziny Rodzin i naszych rodzin.

Obraz, który odwiedzi nasze domy został подарowany Rodzinie Rodzin przez Ks. Feliksa Folejewskiego w roku 2009 na wakacje w Kujankach.

Przekazanie obrazu pomiędzy grupami powinno odbywać się podczas środowej adoracji w kaplicy RR na Łazienkowskiej.

Rozpoczęcie nawiedzenia po wakacjach, rozpoczyna się w niedzielę inauguracji kolejnego roku pracy w RR - 11 września 2016 r.

### część pierwsza: wiosna 2016

03.02. – 24.02. -Św. Stefana (St. Wasilewska) (3 tyg.)  
24.02. – 09.03. -Saska Kępa (K. Zaczowska) (2 tyg.)  
09.03. – 16.03. -Włochy (E. i J. Piaseccy) (1 tydzień)  
16.03. – 13.04. -Radość (M. Hubicka) (4 tyg.)  
13.04. – 04.05. -im. M. Wantowskiej (B. Gadomska) (3 tyg.)  
04.05. – 18.05. -Wawrzyszew (E. Romanik) (2 tyg.)  
18.05. – 22.06. -M.B. Niepokalanej (N. i W. Hermann) (5 tyg.)

### część druga: jesień/zima 2016/2017

11.09. – 28.09. - Tarchomin (H. Latkowska) (3 tyg.)  
28.09. – 05.10. - Bielany (W. i Z. Mieszczak) (1 t.)  
05.10. – 19.10. - Sadyba (S. Sieluzicka) (2 tyg.)  
19.10. – 02.11. - M.B. Wychowawczyni ( K. i M. Rogala) (2 tyg.)  
02.11. – 23.11. - Św. Faustyny (J. Kożan-Łazor) (3 tyg.)  
23.11. – 14.12. - Św. Józefa (E. i J. Nitka) (3 tyg.)  
14.12. – 04.01.2017 -Św. Feliksa (A. i K. Broniatowscy) (3 tyg.)

Przygotowaniem do Nawiedzenia niech będzie Nowenna do Bożego Miłosierdzia z Janem Pawłem II napisana przez ks. Feliksa Folejewskiego na beatyfikację Ojca Świętego w 2011 roku.

## KALENDARIUM POLSKIE

### MARZEC 2016

**Marzec 1945** – Korpus Bezpieczeństwa Wewnętrznego został utworzony u zarania Polski Ludowej, w marcu 1945r. Ale już wcześniej szykowano tę formację od podstaw. Początkowo był to Samodzielny Batalion Specjalny, następnie Wojska Wewnętrzne (WW). Już same nazwy świadczyły o przeznaczeniu tej jednostki – jej celem było bowiem niszczenie polskiego podziemia niepodległościowego walczącego z okupacją komunistyczną w ramach powstania antykomunistycznego oraz „utrwalenie władzy ludowej”. \*1

**1 marca 2012** – Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Niezłomnych”, tych których komunistyczne władze pragnęły wymazać z narodowej pamięci, tzw. „Żołnierzy Wyklętych”. \*2

**3 marca 1981** – Podczas wizyty na Kremlu gen. Wojciech Jaruzelski składa informacje „O stanie przygotowania państwa do wprowadzenia stanu wojennego”, który dziewięć miesięcy później został wprowadzony w życie. Rozpoczynają się manewry wojsk Układu Warszawskiego Sojusz’ 81. \*3

**12 marca 1794** – Początek Insurekcji Kościuszkowskiej /1794-1795/. Brygada Kawalerii Narodowej Antoniego Madalińskiego –przeznaczonej do redukcji – podnosi bunt i rusza z Ostrołęki w kierunku Krakowa. Było to skutkiem ostatniego Sejmu Rzeczypospolitej – Targowicy. Targowiczanie wykorzystywali powierzone im przez carycę urzędy do osobistych porachunków z przeciwnikami i do cynicznej grabieży kraju. Byli nie tylko zdrajcami, ale i złodziejami. Jako rosyjskie marionetki, bez sprzeciwu zgodzili się na żadaną przez Rosję redukcję i tak „szczupłego” polskiego wojska (z 34 do 15 tysięcy). Zapowiedź przeprowadzenia tej redukcji w marcu 1974 roku przyśpieszyła decyzję o wybuchu powstania. \*4

**24 marca 1794** – przysięga Tadeusza Kościuszki na Rynku w Krakowie. Tekst przysięgi Najwyższego Naczelnika Zbrojnej Siły Narodowej : „Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka Syna Jego.”

#### **POLONEZ KOŚCIUSZKI**

Patrz Kościuszko nas z nieba,  
Jak w krwi wrogów będziem brodzić :  
Twego miecza nam potrzeba,  
Ojczyznę oswobodzić!  
Wolność droga w białej szacie,  
Złotem skrzydłem w górę leci;  
Na jej czele, patrzaj bracie,  
Jak swobody gwiazda świeci.

Oto jest wolności śpiew, śpiew, śpiew,  
Za nią przelejem krew, krew, krew !

Kto powiedział, że Moskale  
Są to bracia nas Lechitów,  
Temu pierwszy w łeb wypalę,  
Przed kościołem Karmelitów.  
Kto me uczuł gnuśnym bycie  
Naszych kajdan, praw zniewagi,  
Jak zdrajcy wydrę życie  
Na niemszczonych kościach Pragi.

(...) *Rajnold Suchodolski* \*5

Opracowała Joanna Romatowska

#### **Bibliografia**

\*1 – W szponach czerwonych. Komunizm i post komunizm w Polsce po 1944r. Leszek Żebrowski wyd. SPES sp. z o.o.

\*2 – uchwała Sejmu RP

\*3.5 – Polskie zrywy niepodległościowe. Kalendarz 2014, Historia do Rzeczy. wyd. 2kolory

\*4 – Wielka Historia Polski. Grzegorz Kucharczyk Wyd. Dębogóra 2012

Polskie zrywy niepodległościowe, Kalendarz 2014, Historia doRzeczy.



# Światowe Dni Młodzieży

Zbliżają się Światowe Dni Młodzieży. Chcielibyśmy pomóc młodzieży z Rodziny Rodzin ze Lwowa w przeżywaniu tych wydarzeń najpierw w Diecezji Warszawskiej, a później w wydarzeniach centralnych w Krakowie. Wielu z Was angażuje się w te wydarzenia w różnej formie. **Zachęcamy jednak do wsparcia młodzieży z Rodziny Rodzin ze Lwowa.**

Wpłaty można dokonać za pośrednictwem strony <http://www.bilet dla brata.pl/>

Trzeba wejść w zakładkę "Odprawcie pielgrzymów", następnie wybrać flagę Ukrainy i kliknąć na zakładkę "Poznaj grupy z tego kraju", a następnie wybrać "UA0023 Lwów - Rodzina Rodzin" następnie "Pomóż tej grupie" i dalej wg wskazówek na stronie.

Będzie też możliwość składki do puszek na najbliższych rekolekcjach wielkopostnych Rodziny Rodzin 26, 27 lutego lub wpłat przez Opiekunów grup.

**Wolontariusze z grupy MB Niepokalanej**

---

## UWAGA!!! 1 % DLA RODZINY RODZIN!!!

**Kochani!** Dzięki uprzejmości Księża Pallotynów, a w szczególności Pallotyńskiej Fundacji Misyjnej [Salvatti.pl](http://Salvatti.pl), Rodzina Rodzin możemy w tym roku po raz kolejny uzyskać środki na swą działalność z odpisu 1% od podatku. Pragnę w tym miejscu bardzo serdecznie na ręce ks. Jerzego Limanówki S.A.C. złożyć podziękowania za stworzenie Rodzinie Rodzin tej możliwości. Bardzo serdecznie dziękuję też tym wszystkim, którzy z tej możliwości skorzystali i wsparli finansowo Rodzinę Rodzin.

**Dołączona ulotka obrazuje właściwy sposób wypełnienia formularza PIT, tak aby przekazywane z odpisu 1 % środki trafiły do Rodziny Rodzin. Zwracam się do całej Rodziny Rodzin z prośbą o wykorzystanie tej możliwości. Zachęcamy też do tego naszych bliskich, przyjaciół i znajomych!**

Krzysztof Broniatowski Przewodniczący Zarządu SARR

---

## Jak kształtować chrześcijan XXI wieku?

Zapraszamy na spotkanie Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich poświęcone formacji w ruchach i poprzez ruchy. Celem spotkania jest analiza dotychczas prowadzonej formacji oraz odczytanie nowych inspiracji, wyzwań.

Dziś wobec tak dużego zagubienia, walki duchowej i ideowej jaka się dzieje w świecie, tym bardziej potrzebujemy dojrzałej letynii mocnej formacji. Winna to być formacja, która pozwoli być wiernym Ewangelii i uzdolni do wprowadzania wartości i inspiracji chrześcijańskich w życie społeczne i kulturalne.

**Spotkanie odbędzie się 5 marca 2016 r. o godz. 10.30 w Domu Pielgrzyma „Amicus”, ul. Hozjusza 2 w Warszawie.**

To spotkanie będzie miało charakter roboczy i będzie przygotowywało dalszą naszą pracę na rzecz wspierania formacji w ruchach. **Na spotkanie zapraszamy szczególnie te osoby, które w ruchach zajmują się formacją, są za nią odpowiedzialni.**

Program spotkania w Biuletynie ORRK na [www.rodzinarodzin.pl](http://www.rodzinarodzin.pl)

---

## II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

**Marzec – Aby czas Wielkiego Postu i udział w rekolekcjach prowadził każdego z nas do pogłębionego doświadczenia miłosierdzia Bożego.**

**OGŁOSZENIA RODZINY RODZIN**

**TERMINY STAŁE**

**spotkań na Łazienkowskiej:**

**wtorki**

godz. 18.00 w sali Kard. Wyszyńskiego  
**spotkania dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej**  
ks. Zbigniew Kapłański Tel. 22 625 31 10  
*wtorki I i III godz. 20.00 - Spotkania grupy M.B. Niepokalanej na Łazienkowskiej*  
*wtorek II i IV godz. 20.30 spotkania dla mężczyzn „Teologia dla mężczyzn” ks. Zbigniew Kapłański*

**środy**

godz. 17.00 Adoracja Najświętszego Sakramentu  
godz. 18.00 **Msza Święta, nabożeństwo do MB Nieustającej Pomocy**  
godz. 19.00 **spotkania dla studentów (i powyżej)** ks. Z. Kapłański

**piątki II i IV**

godz. 19.30 spotkania **grupy św. Józefa**  
Kontakt: Elżbieta Nitka 504 121 159

**piątki III**

godz. 19.00 spotkania **grupy św. Feliksa**  
**Kontakt: Krzysztof i Anna Broniatowscy 604 984 754**

**pierwsze soboty**

godz. 10.00 Msza św. – **spotkanie Opiekunów**  
kontakt K. Broniatowski 796 626 362

**III niedziela miesiąca**

godz. 16.00 – **Msza św.**  
spotkanie **grupy im. Marii Wantowskiej**  
Kontakt: Beata Gadomska 605 079 812

**IV niedziela miesiąca**

godz. 10.00 – **Msza św.**  
spotkania **dzieci szkoły podstawowej**  
**spotkania młodzieży gimnazjum i liceum**  
kontakt: Diana Samoraj tel. 508 387 649  
mail: [diansam@wp.pl](mailto:diansam@wp.pl)  
**spotkania rodziców tych dzieci i spotkanie grupy M.B. Wychowawczyni**  
kontakt: Katarzyna i Michał 501 155 952  
**Grupa Młodych Małżeństw Matki Bożej Niepokalanej** – zapraszamy też z małymi dziećmi.

**SPOTKANIA**

**OKOLICZNOŚCIOWE:**

27,28 lutego **Rekolekcje Wielkopostne**  
**Ks. Rektor Zenon Hanas SAC**  
sobota godz. 15 – 19, o godz. 18 Msza św.,  
niedziela godz. 10. Msza św., konferencja,  
Gorzkie Żale

**2 marca, środa godz. 18.00 – Msza św. w rocznicę śmierci Barbary Dziobak**

**25 marca, środa, Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Dzień Świętości Życia** przeniesiony na 8 kwietnia

4 – 10 kwietnia **Warszawskie Jerycho – Adoracja Najśw. Sakramentu w obronie życia** w kaplicy SS. Franciszkanek Rodziny Maryi – zapisy grup na <http://www.jerycho.ksm.org.pl/>

**Poradnia Rodzinna Rodziny Rodzin.**

Siedziba: ul. Łazienkowska 14 w Warszawie na I piętrze w pawilonie od strony parkingu przy Torwarze, pierwsze wejście.

**Kierownik Poradni** – mgr Romualda Korzeniowska

**Opieka duszpasterska** – ks. Zbigniew Kapłański

**Informacja** o zapisach na [www.rodzinarodziny.pl](http://www.rodzinarodziny.pl)

i na tablicy ogłoszeń w Ośrodku RR  
**Kontakt** tel. 600-248-887

**Serdecznie zapraszamy!**

**OŚRODEK RODZINY RODZIN**

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa  
**Zarząd Rodzina Rodzin**  
[zarzad@rodzinarodziny.pl](mailto:zarzad@rodzinarodziny.pl)

**Ks. Zbigniew Kapłański**

ul. Łazienkowska 14, 00-449 Warszawa Tel. 22 625 31 10

**BIULETYN RODZINY RODZIN**

**Redakcja:** Grupa św. Józefa  
Elżbieta Nitka: [enitka@op.pl](mailto:enitka@op.pl)  
Małgorzata Kowalik: Tel. 602 616 732  
[malgorzatakowalik2@gmail.com](mailto:malgorzatakowalik2@gmail.com)

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów oraz zmiany tytułów nadesłanych tekstów.

**Od redakcji:** Pragniemy, aby „Biuletyn Rodziny Rodzin” był także łącznikiem między naszymi grupami i rodzinami, abyśmy żyli wspólnotą. Chcielibyśmy informować o życiu i pracy w naszych grupach, wymieniać doświadczenia wynikające z comiesięcznych spotkań.